

Celnicy i nierządnicę wchodzą przed wami do królestwa niebieskiego

XXVI Niedziela zwykła

Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu: Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: Dziecko, idź dzisiaj i pracuj w winnicy! Ten odpowiedział: Idę, panie!, lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: Nie chcę. Później jednak opamiętał się i poszedł. Któryż z tych dwóch spełnił wolę ojca? Mówią Mu: Ten drugi. Wtedy Jezus rzekł do nich: Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnicę wchodzą przed wami do królestwa niebieskiego. Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wyście mu nie uwierzyli. Celnicy zaś i nierządnicę uwierzyli mu. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć. (Mt 21,28-32)

Modlitwa przygotowawcza: *W modlitwie przygotowawczej należy Boga, naszego Pana, prosić o łaskę, żeby wszystkie moje zamiary, czyny i prace skierowane były wyłącznie ku służbie i chwale Jego Boskiego Majestatu. [CD 46]*

Obraz: **Zobacz historię ukazaną w Ewangelii.**

Prośba: **Proś o to czego chcesz !**

1. Poczucie synostwa

Przypowieść opowiedziana przez Jezusa jest o dwóch synach, co zachęca nas do spojrzenia na naszą relację do Boga. Bo kim jest syn? Po pierwsze jest osobą wolną, która jest w bliskich relacjach z ojcem, która wykonuje jego polecenia w wolności w odróżnieniu od niewolnika, sługi, czy też najemnika, który ma jasny cel w byciu posłusznym. Syn też będzie czuł większą odpowiedzialność za to, co posiada ojciec. Ale zarazem wie, że trudniej zostać pozbawionym przywilejów niż w przypadku bycia sługą czy niewolnikiem.

Dlatego warto przyjrzeć się, jak wygląda Twoja relacja z Bogiem. Na ile czujesz, że jest On Twoim Bogiem? Na ile czujesz się synem/córką? Jak to się wyraża w Twoim życiu?

1. Winnica

Obaj synowi wysłuchali prośby ojca, ale ich reakcje były inne. Pierwszy odpowiedział, że pójdzie, ale nie poszedł. Przypowieść kierowana jest do arcykapłanów i starszych ludu, więc odnosi się do nich. Ale także do naszego życia. Pojawia się pytanie o to, co jest winnicą, do której posyła nas Ojciec? Na pewno każdy z nas posiada jakieś konkretne powołanie, które można utożsamić z nią, ale czy nie będzie nią to wszystko co stanowi zadanie chrześcijanina? Czy czasami nie jesteśmy zaproszeni do świadczeniu o Jezusie Zmartwychwstałym?

Dlatego spójrz na to, do czego posyła Ciebie Bóg i zastanów się, co chcesz odpowiedzieć.

• **Odpowiedź**

Odpowiedzi i ostateczne zachowanie braci są różne. Każdy by chciał widzieć siebie w połączeniu obu postaw, czyli w powiedzeniu tak i zrobieniu tego, ale ważne jest w tej przypowieści świadomość, że możemy przemyśleć na nowo prośbę i zrobić to, co Bóg od nas chce. Warto dostrzec możliwość nawrócenia w przypadku każdej buntowniczej odpowiedzi. W tym powinna pomagać świadomość bliskości Boga, który jest naszym ojcem.

Dlatego zobacz, czy jest w Twoim życiu coś, co potrzebuje przemyślenia, co potrzebuje zmiany decyzji?

Rozmowa końcowa: Oddaj Jezusowi wszystko, co wydaje się trudne w wypełnianiu woli Boga.

Ojcze nasz.